

Sygn. akt: III C 1041/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: stażysta Benita Wardęga

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda K. M. kwotę 665,50 zł (sześćset sześćdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda K. M. kwotę 310,26 zł (trzysta dziesięć złotych dwadzieścia sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zwraca powodowi 56,25 zł (pięćdziesiąt sześć złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem nadpłaconych wydatków.

Sygn. akt III 1041/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 lutego 2017 roku

wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 2 grudnia 2013 roku powód zażądał zasądzenia od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. na swoją rzecz kwoty 1.6500 złotych wraz z odsetkami oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu podali, że dnia 30 listopada 2011 roku doszło do uszkodzenia samochodu V. o nr rej. (...) stanowiącego jego własność. Poszkodowany legitymował się umową ubezpieczenia autocasco zawartą z pozwanym, wobec czego pozwany ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę. Podniósł, że koszt naprawy pojazdu wynosi 5.369,93 złotych. Wskazał, że pozwany zapłacił na jego rzecz 1.274,65 złotych, wobec czego do zapłaty pozostaje kwota 3.984,13 złotych.

Nakazem zapłaty z 18 marca 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie orzekł o obowiązku zapłacenia przez pozwanego na rzecz powoda 1.600 złotych z odsetkami i kosztami procesu wskazanymi w tym nakazie zapłaty.

Powyższemu nakazowi zapłaty pozwany sprzeciwił się, zaskarżając go w całości, co doprowadziło do utratę jego mocy. W sprzeciwie zażądał oddalenia powództwa w całości i podniósł, że zlikwidował szkodę w całości.

W pozostałym zakresie strony podtrzymały dotychczasowe twierdzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. M. zawarł z pozwanym (...) Spółką akcyjną w W. umowę ubezpieczenia autocasco pojazdu marki V. o nr rej. (...) w okresie od 20 maja 2011 roku do 19 maja 2012 roku.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- wniosek, k. 13-14;
- potwierdzenie wpłaty, k. 15;
- ogólne warunki ubezpieczenia, k. 74-79;

Dnia 30 listopada 2011 roku doszło do uszkodzenia pojazdu. Uszkodzenia te były ograniczone do wgniecenia poszycia drzwi przednich lewych w tylnej dolnej części. Koszt naprawy pojazdu powodów w listopadzie 2011 roku wynosił 1.940,15 złotych brutto.

Okoliczność bezsporna:

- kalkulacja naprawy, k. 32-35;
- opinia biegłego, k. 190-198;
- zeznania powoda, k. 165-166;

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 1.274,65 złotych.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- zeznania świadka A. G., k. 102-103;
- zeznania świadka T. N., k. 148-149;
- zeznania powoda, k. 165-166;

Pismem z dnia 27 grudnia 2011 roku podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Pismem z dnia 14 lutego 2011 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 8.413,95 złotych tytułem pełnej kompensaty kosztów naprawy pojazdu. Pismem z dnia 6 kwietnia 2011 roku pozwany przyznał dodatkowe odszkodowanie w wysokości 623,83 złotych. Dnia 24 listopada 2011 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 7.790,12 złotych w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma. Pismem z 18 stycznia 2012 roku powód zażądał zapłaty przez pozwanego kwoty 3.984,13 złotych tytułem pełnej rekompensaty kosztów naprawy pojazdu. Pismem z 25 kwietnia 2012 roku pozwany odmówił uzupełnienia odszkodowania. Pismem z 2 maja 2012 roku powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3.984,13 złotych.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- pismo z 27 grudnia 2011 roku, k. 40-41;
- pełnomocnictwo, k. 42;

- pismo z 18 stycznia 2012 roku, k. 43-44;
- pismo z 25 kwietnia 2012 roku, k. 46-47;
- pismo z 2 maja 2012 roku, k. 48;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w części.

Podstawę pozwu stanowiła dyspozycja wynikająca z art. 805 § 1 i 2 pkt 1) k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności powód winien był wykazać, że przysługuje mu wierzytelność wobec pozwanego, a także to, że nastąpił wypadek, który ze strony pozwanej rodził obowiązek zapłaty na rzecz powoda odszkodowania, a także wysokość szkody.

W ocenie sądu powód okoliczności te częściowo wykazał.

W pierwszej kolejności sąd uznał, że powód udowodnił to, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia autocasco. Co prawda nie przedstawił na tę okoliczność polisy, jednak przedstawił wniosek o zawarcie takiej umowy, w którym wskazano wszystkie istotne elementy umowy ubezpieczenia. Co więcej, pozwany przystąpił do likwidacji zgłoszonej mu szkody, co nie tylko było faktem bezspornym, ale nadto wynikało z zeznań świadków: A. G. i T. N.. Na fakt zawarcia umowy ubezpieczenia pozwany wskazywał także w pismach z 27 grudnia 2011 roku czy 25 kwietnia 2012 roku. Postanowieniem z 4 sierpnia 2015 roku sąd zobowiązał pozwanego do złożenia kopii polisy lub wydruku z pokrycia ubezpieczeniowego związanego z umową ubezpieczenia nr (...), która była powoływana w korespondencji między stronami przez ubezpieczyciela. Pozwany dokumentów tych nie przedstawił, zaś mając na uwadze przywołane wyżej okoliczności sąd uznał, że strony zawarły umowę ubezpieczenia spornego pojazdu.

W takim stanie rzeczy ustalić także należało, że powód wykazał istnienie umowy ubezpieczenia zawartej między stronami.

Bezsporny był zakres uszkodzeń w pojeździe powodów i obejmował wgniecenie poszycia drzwi przednich lewych w tylnej dolnej części. Okoliczność ta wynika także z dowodu z opinii biegłego, której w tym zakresie żadna ze stron nie kwestionowała. Z opinii tej wynika również, że koszt naprawy pojazdu wynosił w listopadzie 2011 roku kwotę 1.940,15 złotych. Co prawda kosztorys ten powódka zakwestionowała, twierdząc, że niewystarczająca jest naprawa tego elementu bez wymiany na nowy, jednak podczas rozprawy dnia 14 lutego 2017 roku biegły wyjaśnił, że charakter uszkodzeń wskazuje na to, że wystarczająca do przywrócenia go do stanu poprzedniego będzie jego naprawa. Biegły stwierdził także, że jest to metoda zalecana przez producenta pojazdu i nie może pogorszyć warunków użytkowych, jak i wizualnych uszkodzonego elementu.

Bezsporne w procesie było to, że pozwany zlikwidował szkodę w wysokości 1.274,65 złotych. W takiej sytuacji winien dopłacić powodowi kwotę 665,50 złotych.

Stan faktyczny w sprawie sąd ustalił na podstawie przedstawionych przez strony dowodów z dokumentów, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznań świadków przywołanych w uzasadnieniu, a także na podstawie opinii biegłego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd orzekł jak w pkt I sentencji. Jednocześnie sąd zasądził w tej części wyroku również o żądaniu odsetkowym od dnia 1 stycznia 2012 do dnia zapłaty. Zgodnie bowiem z treścią art. 481

§ 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Bezsporne było to, że pozwany otrzymał zawiadomienie o wypadku nie później niż 1 grudnia 2011 roku, co wynika z numeru akt szkody. W takiej sytuacji trzydziestodniowy termin do wypłaty odszkodowania upływał pozwanemu 31 grudnia 2011 roku. W toku procesu pozwany nie podnosił okoliczności, które miałyby spowodować wydłużenie czasu do dnia wymagalności roszczenia. W takiej sytuacji sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie za cały czas dochodzony pozwem.

W pozostałym zakresie roszczenie powoda okazało się nieuzasadnione, wobec czego sąd je oddalił, o czym orzekł jak w pkt II sentencji.

O kosztach procesu sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c., przyjmując że powód wygrał proces w 42%, zaś pozwany w 58%. Na poniesione przez powoda koszty składały się: opłata sądowa w wysokości 30 złotych, zastępstwo procesowe w wysokości 600 złotych, opłata skarbową w wysokości 17 złotych oraz koszt opinii biegłego w wysokości 943,75 złotych. Zważywszy na zakres wygranej powodowi przysługiwało skuteczne żądanie o zwrot 42% tej kwoty, tj. 668,12 złotych. Tymczasem na poniesione przez pozwanego koszty procesu składał się koszt zastępstwa procesowego, powiększony o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, tj. łącznie 617 złotych. Zważywszy na zakres wygranej, pozwanemu przysługiwało skuteczne żądanie do zwrotu 58% tej kwoty, czyli 357,86 złotych. W takim stanie rzeczy sąd orzekł jak w pkt III sentencji.

O kosztach nadpłaconej zaliczki na poczet dowodu z opinii biegłego sąd orzekł jak w pkt IV, zwracając nadwyżkę na rzecz wnoszącego zaliczkę powoda.